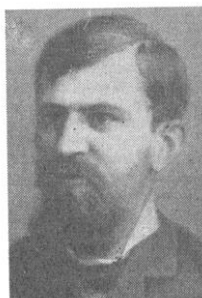




Biuletyn

Koła Miłośników Dziejów Grudziądza



W. Biegański

Rok III: 2005

Numer 4 (43)

Data odczytu: 19.1.2005

Data wydania: 19.1.2005

Dr Jerzy Krzyś.

DR WŁADYSŁAW BIEGAŃSKI (1857-1917) - PATRON GRUDZIĄDZKIEGO SZPITALA.

Od 52 lat grudziądzki Szpital Miejski (obecnie Szpital Specjalistyczny) nosi imię dra med. Władysława BIEGAŃSKIEGO. Imię to zostano nadane odgórnie przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 12 czerwca 1953 roku. Patron ten był dobrze dobrany według ówczesnych wymogów personalnych. Miał pochodzenie robotnicze, był lekarzem przemysłowym, społecznikiem i nieszkodliwym górnolotnym myślicielem. I tak to już pozostało, gdyż nikt nie sprzeciwił się, albowiem życie i działalność dra Biegańskiego były rzeczywiście wyjątkowe:

Urodził się 28 IV 1857 w Grabowie, miasteczku nad rzeką Prosną w powiecie Ostrzeszów (obecnie woj. wielkopolskie). Był synem kowala-ślusarza, a rodzina była wieloletnia o modelu 2+8, przy czym Władysław był najstarszym z dzieci. Dla poprawy warunków rodzina przeniosła się do Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie Władysław ukończył szkołę średnią.

Studiował następnie medycynę na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1875-1880. W ciągu ostatnich lat studiów dużo czasu poświęcał lekturze dzieł filozoficznych. Jako młody lekarz przez dwa lata pierwsze pracował jako lekarz okręgowy w głębi Rosji (w guberni kałuskiej). Po powrocie do „Kongresówki” wyjechał do Berlina i Pragi, gdzie zapoznał się z nowoczesnymi zdobyczami medycyny. W 1885 r. (w 26 roku życia) osiadł na stałe w Częstochowie. Pracował tam w szpitalu, w dwóch fabrykach i przyjmował w domu chorych prywatnie w ramach swojej praktyki. Osiągnął wielkie doświadczenie zawodowe w chorobach wewnętrznych, zakaźnych i neurologicznych. Swoje spostrzeżenia i przemyślenia publikował w licznych czasopismach medycznych i biologicznych, a tych publikacji było 106, w tym trzy obszernie podręczniki. Zachęcał kolegów lekarzy do aktywizacji zawodowej przez wymianę swoich doświadczeń i poglądów. Dlatego też założył Częstochowskie Towarzystwo Lekarskie, któremu prezesował przez 16 lat.

Nazwisko doktora Biegańskiego trafiło jednak do historii nauki polskiej i wszystkich encyklopedii z racji jego prac filozoficznych.

Szczególnie pasjonowała go gałąź filozofii - logika. Swoje dociekania zawarł w 25 obszernych publikacjach. Główne Jego dzieło w tym zakresie „Logika medycyny czyli zasady ogólnej metodologii nauk lekarskich z 1894 r. zyskało wielką aprobatę, a drugie wydanie zostano przetłumaczone na język niemiecki i zostało szeroko rozpowszechnione. Dr Biegański wydał też „Zasady logiki ogólnej” w 1903 r. i „Teorię logiki” w 1912 r. Przez 10 lat (1806 – 1816) wykładał logikę w częstochowskim gimnazjum męskim, a Jego kompendium z wykładami doczekało się sześciu wydań. Miarą uznania w tej dziedzinie był fakt, że w 1914

r. zaproponowano Mu objęcie katedry logiki n» Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, który wówczas przodował w nauce polskiej.

Propozycja nie została przyjęta ze względu na stan zdrowia. Popularnie nazywano jednak dra Biegańskiego „profesorem bez katedry” uznając Jego potęgę rozumu, Zajmował się, bowiem także i innymi gałęziami filozofii, np. teorią poznania, dając swój wkład twórczy. Głównymi dziełami w tym zakresie były: „Traktat o poznaniu i prawdzie”, „Prewidyzm i pragmatyzm” czy „Teoria poznania ze stanowiska celowości”. Innymi problemami, którymi zajmował się dr Biegański były zagadnienia etyczne. Napisał np. „Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej”, w której to pracy zajął się problemami współzycia lekarzy i stosunku ich do choroby i pacjentów. Przygotował też fundamentalne dzieło p. t. „Etykę ogólną”, które zostało wydane dwukrotnie już po śmierci autora, a wydawcą był prof. Wł. Tatarkiewicz.

Działalność edytorska dra Biegańskiego jest godną podziwu. Obok ciężkiej pracy lekarza praktykującego, z której przecież musiał utrzymywać rodzinę, stworzył jeszcze tyle wspaniałych dzieł naukowych, stał się koryfeuszem filozofii w Polsce, nie opuszczając swojego domu.

Nie stronił przy tym od pracy społecznej. Doprowadził do założenia „Częstochowskiego Towarzystwa Higienicznego” dbającego o czystość i zdrowie oraz walczącego z alkoholizmem i prostytucją. Był też inicjatorem i współzałożycielem „Towarzystwa Dobroczyńności dla Chrześcijan” w 1899 r., które organizowało kolonie letnie dla ubogich dzieci i prowadziło przytułek dla starców. Założył także częstochowski oddział Towarzystwa Turystycznego, którego był przez kilka lat prezesem. Organizował zebrania, odczyty, wycieczki. Jego staraniem wydano przewodnik po Częstochowie i założono muzeum krajoznawcze.

Takiej intensywnej pracy nie wytrzymało serce i przez kilka ostatnich lat cierpiał na zaawansowaną chorobę wieńcową z atakami dusznicy bolesnej. W czasie takiego ataku zmarł 28 I 1917 roku (88 lat temu) mając 60 lat. Osierocił dwie córki.

Po Jego śmierci żona Mieczysława wydała biografie męża ze spisem wszystkich prac. Pozostawiony olbrzymi księgozbiór prywatny doktora stał się zaczątkiem biblioteki miejskiej w Częstochowie, która do dzisiaj nosi Jego imię, jak i kilka szpitali w Polsce.

Kończąc ten życiorys tytana pracy i sztandarowej postaci Częstochowy, mimo woli nasuwa się pytanie, co On miał wspólnego z Grudziądzem.. Odpowiedź może być tylko negatywna. Tak ustalono i tak jest.